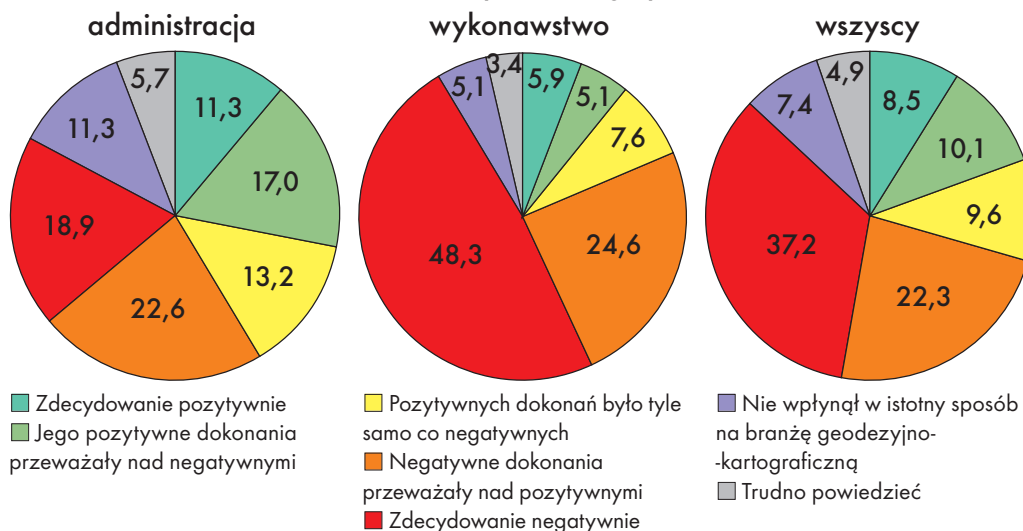


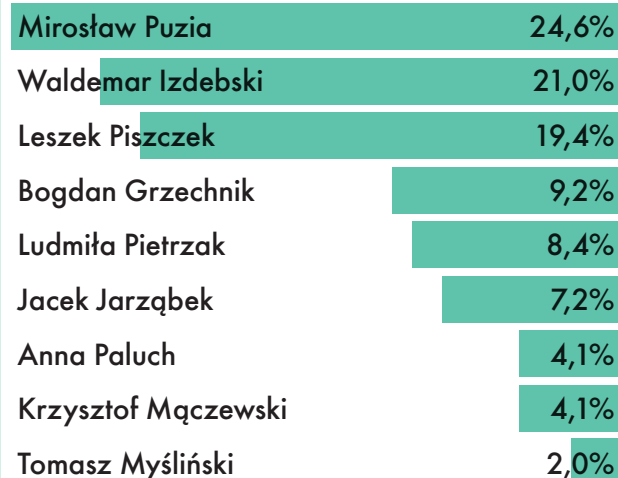
niu. Przez cztery dni ankietę wypełniło blisko 400 czytelników Geoforum.pl, z czego 56% zadeklarowało się jako przedstawiciele wykonawstwa, a 28% – administracji państwowej.

Zwycięzcą okazał się Mirosław Puzia – śląski wojewódzki inspektor nadzoru geodezyjnego i członek Państwowej Rady Geodezyjnej i Kartograficznej, który otrzymał 96 głosów. O 14 mniej uzyskał Waldemar Izdebski – prezes warszawskiej firmy Geo-System i wykładowca Politechniki Warszawskiej. 6 głosów za nim uplasował

Jak oceniasz dorobek Kazimierza Bujakowskiego jako GGK?



Kto powinien zostać nowym GGK?



się Leszek Piszczyk – prezes Stowarzyszenia Geodetów Ziemi Olkuskiej i działacz Polskiego Towarzystwa Geodezyjnego.

I w tej ankiecie pojawił się rozdźwięk między urzędnikami a przedsiębiorcami. Wśród wykonawstwa największym poparciem cieszył się Leszek Piszczyk, który zdobył blisko 28% głosów, oraz Waldemar Izdebski (21%). Z kolei przedstawiciele administracji najchętniej wskazywali Mirosława Puzię (zdołał równo połowę głosów) oraz Waldemara Izdebskiego (15%).

Dodajmy, że ankietowani mieli możliwość dopisania komentarza. W wielu z nich podkreślano, że głównym geodetą kraju powinien zostać ktoś z dużym doświadczeniem w geodezji, najlepiej w produkcji. Osoba piastująca to stanowisko musi mieć również silne umocowanie polityczne, by skutecznie realizować swoje pomysły – padały propozycje. Nie brakowało głosów, że geodezji nikt i nic już nie pomoże, a GUGiK należałoby zlikwidować, albo że konkurs na GGK jest już dawno rozstrzygnięty.

Opracowanie redakcji

Komentarze na Geoforum.pl do wiadomości „Aleksandra Jabłowska będzie pełnić obowiązki GGK”

~środa | 2016-08-03 14:19:51

Geodezja obecnie to, niestety, głównie prawo. Może i lepiej, że nie jest skażona dotychczasowym PRL-owskim myśleniem (bo zawsze tak przecież było). Trochę świeżego spojrzenia w geodezji nam trzeba. Trzymam kciuki.

~Piotr | 2016-08-03 14:34:12

Ręce opadają. Jak może zostać GGK ktoś, kto nie jest w ogóle geodetą? Byłem pewny, że osoba dająca uprawnienia też je posiada.

~Leszek Piszczyk | 2016-08-03 15:01:34

Geodetę już mieliśmy i wystarczy na całe stulecie. Może prawnik dojrzy to, co widać w nocy i w tunelu. Teraz czekam na pierwsze rozdanie p.o. GGK, czy zaczną od układanki personalnej? Bo jak nie, to zostanie wchłonięta przez to „bagnó” zwane GUGiK-iem, tak jak poprzednicy. Koniecz-

na jest melioracja GUGiK-u, i to taka z wymianą urzędzeń podstawowych, półpodstawowych i szczegółowych...

~jest szansa! | 2016-08-03 16:34:09

A ja was zaskoczę. Wierzę, że jest szansa, że taka osoba wyprowadzi przynajmniej podstawowe sprawy na prostą. Dotychczasowy układ się zużył, geodeci, jak widać, średnio nadają się do zarządzania, a towarzystwo projektowe od dawna żyje we własnej rzeczywistości produktów i projektów. Im bardziej coś jest niezrozumiałe, tym bardziej się za to łapią. Więc tak: ojca przepisów prawa też odsunąć, synka od maminej kasy też odsunąć i być może jeszcze kilka osób od GML-a i geodezja zacznie oddychać.

~misz | 2016-08-03 23:58:50

Według mnie jest to jakaś, przepraszam za wyrażenie, kpina z nas geodetów. Docze-

kałem się czasów, w których wśród dziesiątek tysięcy geodetów nie można znaleźć takiego, który będzie wiedział, jak kierować geodezją na szczeblu krajowym. Zapomnijcie geodeci wykonawcy o jakiegokolwiek dobrej zmianie.

~Geodeta | 2016-08-04 10:22:49

Geodezja sama się nie uzdrowi. Geodezja potrzebuje prawdziwego zainteresowania pani Premier. Musi mieć odpowiednią rangę, a nie być np. popychadłem GUS. Nie można też wierzyć, że tylko prawnicy czy tylko sami informatycy uzdrowią geodezję. To tak, jakby wierzyć, że np. osoba znająca znakomicie język programowania napisze dobry program dla geodezji. Poprzednia ekipa GUGiK tak skutecznie zraziła do siebie różnych kompetentnych ludzi, że ciężko będzie namówić ich teraz do współpracy z nową ekipą.

Wybór i skróty redakcji